

**N**ie pozwoliłbym, aby mój syn zdobywał zawód dyżurnego ruchu. Na kolei może pracować, ale nie jako dyżurny. Z tymi kwalifikacjami nie ma możliwości przeniesienia się do innego zakładu pracy, już do emerytury musi być dyżurnym ruchu. O, gdyby chciał budować tory, naprawiać maszyny... - zwierza się Stanisław Brudło z PKP Wolsztyn.

Zawód kolejjarza nie budzi już wyobraźni, nie wiąże się jak kiedyś z dalekimi podróżami, nie zabezpiecza przywilejów pracownikom kolei. Bezpлатnie wszyscy, z darmowych biletów, się, a wczas w wagonie nie atrakcyjne. Nie ma więc na młodych, przeciętny wiek w granicach 40 lat, a wielu jest Młodzi, owszem przychodzą (w ośmiu), ale najczęściej po kilku się, odchodzą do przemysłu, do podaniach o zwolnienie piszą odpowiada”.



dostępnych tylko leczenie mają dziś najczęściej nie korzysta dla każdego są kolei dużo ludzi pracowników waha się w wieku emerytalnym. tym roku zatrudniono tygodniach zwalniają transportu, handlu. Na „praca mi nie

**J**uż 13 lat pracuję w ekspedycji kolejowej i ciągle obserwuję, że bark jest ludzi do pracy. Jest nas tak mało, że nie mamy kiedy wykorzystywać urlopów, ciągle jesteśmy potrzebni.

Kolejarze pracują 200 godzin miesięcznie, w systemie 12 godzin pracy, 24 godziny wolne. Ale przecież brak jest ludzi, trzeba wybrać nadgodziny. Wyjeżdża się więc na 14, 16 godzin. Kolejarze sami chętnie korzystają z tego bo każda nadgodzina to 50 proc. Dodatkowych zarobków. Wypracowują więc ok. 230 godzin. Odpoczywają, bo jeśli postój trwa więcej niż 3 godziny, to nie wlicza się ich do czasu pracy. Trzeba z konieczności odpoczywać. Odwiedza się więc noclegownie w Poznaniu, Nowej Soli, Sulechowie i Niegosławicach.

**Stanisław Wiczorek**, dyspozytor drużyn konduktorskich zapewnia, że noclegownie są czyste, dobrze utrzymane, wyposażone w kuchnię z dostawą ciepłej kawy i zupy. Znajdują się jednak na dworcach, s sąsiedztwie torów i kolejowego hałasu. Czy tam można

odpoczywać? Pracownicy PKP mówią – tak, bo kolejarz gdzie siądzie tam śpi, jest przyzwyczajony.

**- Lubię pracę na kolei, zostanę tu już do końca. A zaczynałem zaraz po wyzwoleniu, przeszedłem prawie wszystkie stanowiska. Teraz jestem ustawiaczem, ciężka praca, bo tylko na powietrzu, czy mróz, czy gorąco, pociągi muszą odjechać. Tak czasem myślę, że ustawiacz, to tak jak listonosz, co to zbiera na poczcie listy, a potem je roznosi. My też przyjmujemy wszystkie pociągi, zabieramy wagony i rozsyłamy je po Polsce. Tylko, że nie możemy tego robić z za biurka.**

**A syna też będę miał kolejarza. Jest już trzeci rok w szkole zawodowej w Zbąszynku – mówi Leon Kościański.**

**K**olejarze to ludzie ofiarni, oddani swojej pracy, gotowi stawić się na każde zawołanie. I choć skarżą się na uciążliwą pracę nocą, na brak dostatecznej ilości miejsc na wczasy, to w większości nie zostawiliby swego zawodu. A wymagania stawia się przed nimi duże. Każdy pracownik musi być przeszkolony, obowiązkowo bierze udział w comiesięcznym

4-godzinnym pouczeniu z zakresu przepisów bezpieczeństwa i aktualnych zarządzeń, no i co roku składa egzamin. Tylko pozytywny wynik egzaminu i dobre świadectwo lekarskie mogą zatrzymać kolejarza na danym stanowisku, w przeciwnym razie przesuwają się go do innej pracy. Zasadniczej pensji nie może mieć mniejszej, ale o nadgodzinach i dodatkowych zarobkach już nie marzy.

**- U nas praca jest nerwowa, człowiek ciągle musi być w napięciu, nawet na chwilę nie można opuścić miejsca pracy. Być nastawniczym, to wielka odpowiedzialność, a pracuję tu już prawie 25 lat (Jan Frąckowiak)**

Mówi się o przywilejach kolejarzy, o wielu ulgach przyznawanych im w uznaniu zasług. Czy jednak są one na tyle atrakcyjne, że przyciągną do zawodu? Czy kolejarz może cieszyć się z darmowych biletów na przejazd, skoro pociągiem jeździ całe życie? „Gdyby te 12 biletów przyznano rodzinie” – mówi wielu z nich. A wczasy? Jest ich stanowczo za mało. Rocznie skierowuje się 6 rodzin na letni wypoczynek, a zapotrzebowanie jest kilkakrotnie większe biorąc pod uwagę 180 pracowników samej tylko stacji. Do sanatoriów wysyła się w ciągu roku najwyżej 4 pracowników, z wycieczek korzysta ok. 100. Pozostaje jeszcze przydział węgla, umundurowanie i ciepły posiłek w dni, kiedy temperatura jest niższa niż 10C. I to już wszystko, z czego korzysta pracownik PKP. A praca jest ciężka. Wielu kolejarzy dojeżdża

z sąsiednich wsi, a nawet powiatów. Ok. 70proc. Pracowników codziennie przemierza kilkanaście by dotrzeć do wolsztyńskiej stacji.

12 września kolejarze obchodzili swoje święto. Uroczyste spotkania, rozdanie nagród, zabawa i wiele, wiele ciepłych życzeń towarzyszyło tego dnia pracownikom PKP. Sami kolejarze uczcili ten dzień przepracowaniem 274 godzin dla poprawy warunków socjalno-bytowych. W programie ulepszeń przewiduje się też wyposażenie suszarni do odzieży dla manewrowych oraz uzupełnienie w bibliotekę, gry i czasopisma pokoju oczekiwań dla drużyn konduktorskich.

Wolsztyńska stacja przystąpiła już do budowy promenady na odcinku ul. Fabrycznej i Marchlewskiego oraz przygotowania terenu pod własną przystań kajakową. Te ulepszenia są dowodem dbałości o coraz lepszą bazę socjalną pracowników kolei i miłym prezentem z okazji Święta Kolejarza.